

Głos Leszczyński

Wychodzi codziennie z wyjątkiem niedziel i świąt.
Trzy bezpłatne dodatki tygodniowe:
Ognisko Domowe, Przyj. Rolnika i Arkusz powieść.

Ojczyznę
buduje się



spełnianiem
obowiązków!

Wyd.: Drukarnia Leszczyńska, Spółdz. z o.o.
Adres redakcji i administracji:
Leszno (Woj. Pozn.), ul. Wolności 21. — Tel. 61.

Nr. 198.

LESZNO, piątek dnia 31 sierpnia 1934 r.

Rok XV

Deflacja obciążeń publicznych.

Po przemówieniu p. Premjera, w którym nakreślony został program deflacyjnego kursu w stosunku do świadczeń publicznych, dyskusja w sprawie deflacji przycichła. Właściwie trudno ją było nazwać dyskusją; z matami bowiem oddechyleniami wszyscy godzili się na to samo — iż przedewszystkiem trzeba zmniejszyć obciążenia publiczne. Obawiać się należy, czy nie jest to jeszcze jeden przykład niebezpieczeństwa, jakim grozi wymiana zdań na temat bezsporny. Ktoś, kto po długich namowach zgodził się na pewne posunięcia, uważa, że zrobił tak dużo, iż zwalnia go to od czynów, a w każdym razie pozwala je odwrócić.

Deflacja obciążeń publicznych nie może być odwrócona. Dużo się pisze i dowodzi, iż pomiędzy wysokością tych obciążeń, a naszym dochodem społecznym zachodzi jaskrawa i pogłębiająca się dysproporcja. Można przez pewien czas mieć ciężar, przekraczający zakres normalnego wysiłku. Zakres ten może być rozszerzony — mogą być przywołane na pomoc ukryte rezerwy sił i odporność nerwowa. W piątym roku kryzysu rezerwy finansowe życia gospodarczego i jego odporność są na wyczerpaniu. W rezultacie coraz powszechniej się zjawiają się staję, że nadmierny ciężar przytłacza dźwigającego, albo jest przez niego odrzucany.

Wyrazem odrzucanych przez życie ciężarów, są przedewszystkiem zaległości z tytułu podatków i opłat na rzecz ubezpieczeń społecznych. Suma zaległych podatków wynosiła w początku br. 797 milj. zł. wobec 725 milj. zł. w pierwszej połowie r. z. Zaległości ubezpieczeniowe zakładów pracy przekraczają 250 milj. zł.

Zaległości podatkowe nie maleją, lecz rosną, a to pomimo ulg, przyznawanych w ich spłacie. Przy nadmiernym obciążeniu społeczeństwa świadczeniami publicznymi efekt taki był nieunikniony. Podatnika, który z trudem może płacić bieżące należności skarbowe, nie stać na regulowanie zaległych. Jeżeli zaś, zachęcony ulgami, zdecyduje się na to ostatnie, powstają nowe zaległości, bieżące. Forma ulega zmianie, treść pozostaje ta sama.

W zakresie zaległości na rzecz ubezpieczeń społecznych życie gospodarza przez pewien czas żyło nadzieją zapowiedzianej ustawy o ulgach. Istotnie, ustawa taka została wydana. Jej interpretacja rozwiała jednak wszelkie nadzieje. Dokonane bowiem przez przedsiębiorstwo po 1 lipca 1932 r. wpłaty bieżące zaliczane są w pierwszym rzędzie na umarzenie zaległości dawnych. W ten sposób interpretowana ustawa w swoisty sposób „likwiduje” dawne zaległości, przesuwając je do okresu, który ulgami nie jest objęty.

W rezultacie, zrzucany przez życie nadmierny ciężar jest na nie pomownie wkładany. Można powiedzieć, że tylko w stosunku do kolei życie to jest we względnie pomyślnej sytuacji, nie ma bowiem przymusu, któryby uciekające od kolei przewozy z powrotem skierował na P. K. P., zabraniając u-

Pogłoski o ustąpieniu 2-ch wiceministrów

Warszawa, 29. 8. Z wielu stron pojawiły się znowu pogłoski o mającej nastąpić niebawem rekonstrukcji rządu. W kołach sanacyjnych wiadomościom tym zaprzeczają, utrzymując, że są one co najmniej przedwczesne.

Narazie, jak słychać, zdecydowaną jest ustąpienie i to już z dniem 1. września wiceministra Oświaty p. K. Pierackiego, na skutek zasadniczej różnicy zdań, jaka wynikła pomiędzy nim, a p. min. Wacławem Jędrzejewiczem.

Ustąpienie min. Oświaty nie jest narazie przewidywane, jakkolwiek, wedle pogłosek, p. Poniatowski miałby wielką ochotę porzucić rolnictwo i przejść do oświaty.

Byłoby to jednak życzenie dość niezrozumiałe, wobec tego, że p. Poniatowski długo namyślał się, zanim objął tę rolnictwa, i jak wiadomo, postawił cały szereg warunków, które zostały przyjęte, a które znajdują m. in. swój wyraz w ustawach oddzielających drobne i średnie rolnictwo,

Również mówią o ustąpieniu wiceministra Siedleckiego.

„Partja Pracy” zamiast B. B. ?

Warszawa, 29. 8. „A. B. C.” donosi, że w kołach politycznych rozeszły się sensacyjne pogłoski na temat zamierzonej reorganizacji Bezpartyjnego Bloku Współpracy z Rządem. Poważną część działaczy BBWR. skłania się do nadania blokowi kierunku radykalnego. Oczywiście nie może pójść w tym kierunku konserwatywna grupa bloku. Wobec tego obok BBWR., albo nawet zamiast BBWR. ma powstać wyrażone stronnictwo pod nazwą „Partja Pracy”. Stopniowo stronnictwo to ma zupełnie zastąpić blok. Zadaniem nowej organizacji miałyby być skonsolidowanie tych czynników w BBWR., które obecnie, idąc w różnych kierunkach, wywołują nieraz ostre tarcia wewnętrzne i walkę o wpływy.

„A. B. C.” dodaje z obowiązku dziennikarskiego, iż nie miało możliwości sprawdzenia tych pogłosek.

Sytuacja na Dalekim Wschodzie coraz poważniejsza.

Moskwa, 29. 8. Zatarg japońsko-sowiecki zaostrza się z każdym dniem. Nowe aresztowania wśród kolejarzy i zapowiedzi dalszych aresztowań wywołują wielkie wrażenie w Moskwie, zwłaz szcza, że szereg faktów nastąpiło jakby w odpowiedzi na protestacyjną notę

sowiecką.

Koła dyplomatyczne oczekują w najbliższym czasie nowego protestu ze ZSRR., utrzymanego w znacznie ostrzejszym tonie. Koła te oceniają sytuację jako bardzo poważną.

Przeciw nowym opłatom w P. K. O.

Warszawa. Duże poruszenie w sferach gospodarczych wywołała zapowiedź wprowadzenia z dn. 1 września olbrzymich podwyżek opłat w obrocie czekowym P. K. O. Jak się dowiadujemy, sprawą tą zajęły się już Izby Przemysłowo-Handlowe i organizacje gospodarcze, przyczem jest prawdopodobne, że czynnikami kompetentnymi cofną lub przynajmniej odroczą na razie wprowadzenie w życie tych nowych stawek.

Całość bowiem komplikacji niezwykle fakt, że szeroka publiczność nie posiadająca kont w P. K. O. nie uważano za stosowne powiadomić o nowych opłatach, które najdotkliwiej odbiją się

żywania innych, tańszych środków transportu. Pewnym tylko surrogatem tego przymusu jest fatalny stan naszej sieci drogowej i zanik motoryzacji.

Podobno Min. Komunikacji zabiera się do rewizji taryfy towarowej. Reforma ma jednak mieć charakter raczej formalny. Chodzi jakoby o uporządkowanie taryfy, zniekształconej przez późniejsze zmiany i uzupełnienia, oraz o przygotowanie nowego jej wydania. O obniżce taryf jest głucho.

Do niedawna dużo się mówiło o obniżce obciążeń społecznych. Szerokie nadzieje w tym zakresie znalazły oparcie w przemówieniu p. Premjera. Z cizy, jaka po tej zapowiedzi nastąpiła część opinii wyciąga wnioski,

na najuboższych sferach społeczeństwa.

Żydzi oszukali skarb Państwa na 200 tys. zł

Łódź. W tych dniach łódzki komisarjat wpadł na ślad wielkich nadużyć, uprawianych przez firmę Szlomy Lawendy. Firma ta zarejestrowana była jako mały sklepik, prowadzący handel workami jutowymi, tymczasem stwierdzono, że sprowadza ona z Gdańska olbrzymie ilości tego towaru bez opłacania cła. Okazało się, że Lawenda miał dwóch współników, a miano-

Walka z komunizmem

Szanghaj. W ostatnich czasach dokonano szeregu operacji przeciw oddziałom komunistycznym w prowincji Kiang Si. Międzynarodowe czynniki chętnie mają nadzieję, że walki niebawem będą zakończone. Grupy niedobitków schroniły się w górach, ale są już otoczone przez wojska rządowe.

Żyd oszukał 60 chłopów

Władze policyjne aresztowały obywatela niemieckiego, Żyda Mosera, który pod pozorem ułatwiania chłopom wyjazdu na roboty rolne w Niemczech, wyłudzał od nich pieniądze na „koszty manipulacyjne”. Moser przed dwoma laty przyjechał do Polski jako przedstawiciel pewnej chemicznej firmy niemieckiej. Po zwłoczeniu reprezentacji w Polsce, Moser powrócił do Niemiec, skąd po paru tygodniach wysłał do Polski swego sekretarza, którego nazwiska nie ujawniono.

Pan sekretarz udał się w okolice Kielc i opowiadał naiwnym chłopom, że zamożni ziemianie niemieccy poszukują robotników rolnych na wyjazd do Niemiec. Kiedy propaganda rozwinięta przez „sekretarza” poczyniła już odpowiednie postępy, zjechał sam ziemiaнин i począł angażować robotników, — każdy z zaangażowanych musiał wpłacać odpowiednią sumę na koszty manipulacyjne, w poczem otrzymał jakiś paperek, rzekomo certyfikat. Wyjazd do Niemiec miał nastąpić w jesieni.

Kiedy nadszedł termin wyjazdu, chłopci wyprzedali cały swój dobytek i zaopatrzeni w pieniądze, przystępowali się do podróży. Wysłaunik ziemianina który miał odwieźć partję chłopów, nie zjawił się i wówczas zawiadczono policję. Mosera zdołano aresztować na granicy niemieckiej. Akt oskarżenia, który obecnie przygotowuje prokurator, podaje, że Moser oszukał 60 chłopów, wyłudżając o dnich ok. 5.000 zł.

z pierwotne zamierzenia szerokiej reformy zostały znacznie węższe.

Życie nie znosi pustki. Wciąż szuka czegoś aktualnego. Przestano mówić o deflacji, co gorsza nie wiele słychać, aby robiono coś poważnego w tym kierunku; zaczęto mówić o potrzebie „deflacji” w zakresie organizacji życia gospodarczego. Z pewnych względów temat ten nie jest pozbawiony aktualności. Pod ciężarem inflacyjnych obciążeń publicznych życie gospodarza coraz bardziej się kurczy, zakres działalności prywatnej coraz bardziej jest wchłaniany w ramy gospodarki publicznej. W tych warunkach wolne organizacje gospodarcze łatwo okazać się mogą niepotrzebnymi; byłoby one bowiem dowódcami bez armji. M. K.

wicie: Włodowicka i Fajneisena, każdy z nich na własne nazwisko sprawał do Polski transporty worków jutowych z Gdańska, poczem wszyscy trzej prowadzili łącznie interes na wielką skalę. Tym sposobem skarb państwa został poszkodowany na przeszło 200 tys. zł.

Holandja i jej eksport do Niemiec.

Paryż. Korespondent Havasa domosi z Hagi: W związku z mową Schachta wygłoszoną w niedzielę, na otwarciu targów lipskich, rząd holenderski polecił swemu posłowi w Berlinie zasięgnąć informacji u rządu niemieckiego ośnośnie rozmiarów restrykcji, jakie mają być zastosowane względem eksportu holenderskiego do Niemiec i poczynić pewne kroki, celem ochrony interesów eksportu holenderskiego.

Pamiętajcie o ofiarach powodzi w Małopolsce!

Zgon posta RP. w Egipcie

Warszawa. Wczoraj zmarł w Warszawie Tadeusz Jaroszewski, poseł Rzeczypospolitej w Egipcie.

Zmarły liczył lat 43 i był bratem komisarza rządu na miasto Warszawę, Władysława Jaroszewskiego.

Nadzór sądowy.

Zakłady graficzne Wiktora Kulerskiego w Tuszewie pod Grudziądzem, zgłosiły do sądu wnioski o nadzór sądowy. Jak wiadomo, zakłady te wydają „Gazetę Grudziądzką” i „Gońca Nawiślańskiego”.

Wzrost protestów wekslowych.

Warszawa. Według danych głównego urzędu statystycznego, zapofestrowano na terenie całej Polski w lipcu br. 132 tys. sztuk weksli na sumę 24 i pół miliona złotych, wobec 130.500 sztuk weksli na sumę 24,9, 10 milionów złotych w czerwcu br.

Katastrofa samolotu sanitarnego.

London. Japoński samolot sanitarny, wiozący dwóch ciężko rannych oficerów japońskich, spadł dzisiaj w drodze do Charbinu ze znacznej wysokości, rozbijając się doszczętnie. Piłot i obaj ranni pasażerowie ponieśli śmierć na miejscu.

Czterej bracia - 371 lat

W prowincji szwedzkiej Jamtlandji budzi podziw rodzina Olsson, składająca się z czterech braci, liczących 99, 96, 92 i 84 lata, czyli razem 371 lat. Ojciec ich umarł mając lat 98, matka lat 97. Pomimo sędziwego wieku, najstarszy z Olssonów rąbie codziennie drzewo, dogląda folwarku, wstaje rano pierwsza, rozpala ogień i gotuje kawę dla syna i synowej. Najmłodszy z braci 84-letni Kristen, trzyma się krzepko, jeździ konno, robi duże spacery, zajmuje się gospodarstwem.

Zuchwała kradzież ryb

Wejherowo. W Kolibkach, powiat morski, nieznaną sprawcy spuścili ze stawu rybnego p. Kukowskiego wodę, a następnie, zdołali wybrać kilka centnarów ryb, przeważnie karpie i linów, poczem niespostrzeżenie zbiegli.

Szkody są poważne, gdyż na skutek spuszczenia wody zginęło wiele narbyku.

L. N. PANAMARJOW.

Wnuczka Wrótki

Powieść i rozrywkowa.

35)

(Ciąg dalszy.)

— Jeżeli się zdecyduje, to tylko dla Anny, ale pod warunkiem, aby ona się o tem nie dowiedziała.

— Dobrze. A więc gdzie się?

— Znowbie wszystko, co potrzeba.

— Dziękuję wam z całego serca...

— Nie macie za co dziękować, bo nie czynię tego dla was...

— Ale nie zapomnijcie powiedzieć, że pieniądze pochodzą odemnie, gdyż inaczej zażąda znowu.

— Rozumiem.

Siostra Serafina zaprosiła Matorskiego na herbatę i wyszła po Annę. Musiała widocznie czemś zaspokoić jej ciekawość, gdyż Anna nie pyła się wcale o powód przyjazdu Matorskiego. Po śniadaniu doktor odjechał spokojny i zadowolony z siebie, a w godzinę po jego odjeździe siostra Serafina udała się do Marlesiego.

Marlesi przyjął ją bez zdziwienia, gdyż oczekiwał tej wizyty i na wszystko był przygotowany. Ta kobieta odgrywała w jego życiu tak fatalną rolę, że nie marzył nawet o tem, aby jej

Nowe przepisy w sprawie gmin wiejskich

Warszawa. Od niedawna obowiązują nowe przepisy, dotyczące gmin wiejskich, zawarte w rozporządzeniu ministra spraw wewnętrznych z dn. 2 sierpnia br. Rozporządzenie to przewiduje, że obszar gminy wiejskiej winien stanowić nieprzerwaną ciągłą powierzchnię. W zasadzie granice administracyjne gminy pokrywać się winny z jej granicami naturalnymi. Wielkość obszaru powinna zapewnić gminie wiejskiej zdolność wykonywania obciążających ją zadań. W szeregowości gmina powinna być samowystarczalna pod względem gospodarczym i finansowym.

Obowiązkiem gminy wiejskiej jest dbać o należyte utrzymanie i ochronę tablic orientacyjnych i o prawidłowość oraz czytelność napisów na nich umieszczonych.

W zasadzie każda miejscowość po-

winna stanowić odrębną gromadę. Jednakże poszczególne miejscowości dwie lub więcej, łącząc można przy zachowaniu odpowiednich warunków we wspólną gromadę. Decyzja w tym zakresie należy do wojewody, który przed wydaniem decyzji zasięga opinii rady gminnej i wydziału powiatowego.

Spyry co do granic gromad, położonych, w obrębie jednej i tej samej gminy wiejskiej, rozstrzyga starosta po wiatowy po wysłuchaniu opinii wydziału powiatowego.

Rozrachunki i likwidację spraw majątkowych, powstałych przy zmianie granic gromad, dokonywują w razie ich powołania komisje likwidacyjne, do których pod przewodnictwem wójta wchodzi sądy zainteresowanych gromad i po jednym mieszkańcu każdej gromady.

Zw. Izb w sprawie podatku lokalowego.

Podatek od lokali wymierzany jest w wysokości uzależnionej od sumy komornego; dla lokali podlegających ustawie o ochronie lokatorów — zależnie od wysokości komornego przedwójnego, dla pozostałych zaś lokali — od komornego pobieranego w roku, poprzedzającym rok podatkowy.

Ponieważ w ostatnich roku dokonano w wielu wypadkach znacznego obniżenia komornego, przez co wymierzany podatek lokalowy nie zawsze jest współmierny z placem komornym, Związek Izb Przemysłowo-Handlowych wystąpił do ministerstwa skar-

bu o wydanie zarządzenia w kierunku przystosowania podstaw wymiaru podatku od lokali do wysokości faktycznie placowego czynszu.

Sprawa ta mogłaby znaleźć rozwiązanie, bez potrzeby nowelizacji ustawy o podatku od lokali, w drodze odpowiedniej interpretacji dotychczas obowiązujących ustaw.

Przystosowanie wysokości podatku lokalowego do obecnej niższej tendencji komornego, byłoby dalszym konsekwentnym krokiem w polityce deflacyjnej.

Pociąg wjechał na autobus pod Śremem.

Wstrząsająca katastrofa wydarzyła się wczoraj rano na przejeździe kolejowym linii Śrem—Czempin. Krótko po godzinie 7 pociąg, jadący w kierunku Czempina, najeżdżał z powodu mgły na przejeżdżający przez tor wielki autobus pasażerski marki Saurer, własność Poznańskich Linij Autobusowych, kursujący na linii Gostyń—Dołsk—Śrem—Poznań.

Skutki zderzenia były katastrofalne. Szereg osób zostało poranionych. Uruchomiono natychmiastową akcję ratunkową. Z Poznania wezwano pogotowie ratunkowe. Łęży pokaleczonych odstawiono natychmiast do szpi-

tala w Śremie celem opatrunku. Między Iżej poranionymi jest pewien ksiądz i zakonnica. Trzech ciężko rannych pasażerów zabrano pogotowie ratunkowe do Poznania. Ciężko pokaleczony jest w głowę p. Adolf Handschuh z Gostynia, którego umieszczono w szpitalu miejskim. Ponadto w szpitalu miejskim znajduje się pewien mężczyzna mieszkający w Śremie, którego nazwiska, który ma skomplikowane złamanie obu nóg i ręki oraz inne pokaleczenia. Trzeciego z poranionych, p. Henryka Górskiego z Poznania, przewieziono do mieszkania.

Wspomóżcie nieszczęśliwych Rodaków - powodzian !

Ekskomunika za pojedynk.

Polska Katolicka Agencja Prasowa komunikuje nam:

„W ubiegłym tygodniu pomiędzy znanymi osobistościami w stolicy odbył się pojedynek, który zakończył się krwawo. Jak słychać na te sprawy Żyrardowa mają nastąpić dalsze pojedynki.

Zasadniczo rzecz ujmując, pojedynek, jako środek do obrony honoru lub wykazania słuszności, jest niedogodny człowiekowi kulturalnego i chrześcijańskiego. Od rozstrzygnięcia sporów i obrony czci sądy państwowe, obywatelskie, korporacyjne. Nawet w kodeksach wojskowych zanika w ostatnich czasach pojedynek, w każdym bądź razie ilość wypadków, umożliwiających występowanie z bronią w rękę w obronie czci jest bardzo ograniczona.

Kościół Katolicki pod karą klątwy zabrania pojedynkowania się: „Ci wszyscy, którzy pojedynkują się, albo prowokują do pojedynku, lub przyjmują wyzwanie, a także jakkolwiek w tym względzie pomoc i opiekę okazują, jak również biorący udział w pojedynku, dopuszczający pojedynek i, o ile to w ich mocy jest, nie przeciwdziałający pojedynkowi, jakiegokolwiek zajmowali stanowisko, podlegają ekskomunikacji stanowiskowej, w sposób zwykły zastrzeżonej”. (Kanon 2351).

Za pocałowanie wagonu 5 zł

Lwów. Przez Skole na Podkarpaciu przejeżdżał z Czechosłowacji rabbin Friedman, rodzony brat słynnego cadyka-odtudowcy z Czortkowa. Na powitanie przejeżdżającego brała cadyka na stacji zebrał się tłum chasydów, którzy usiłowali dostać się do wagonu, aby dostąpić zaszczytu dotknięcia szat rebege.

Ponieważ współwyznawców było za dużo, za kontakt z cadykiem trzeba było płacić. Za dotknięcie szat brała cadyka ustanowioną opłatę 10 zł, a za możliwość pocałowania wagonu, w którym znajdował się Friedman, płacono po 5 złotych.

przeszkodzić doprowadzić ją do końca. Siostra Serafina krótko i dobitnie wyraziła swoje żądanie.

— Maszewski grozi skandalem — dodała — trzeba mu zapłacić za milczenie.

— Ile? — zapytał tylko Marlesi.

— Tysiąc rubli może będzie dosyć.

Marlesi odetchnął, gdyż spodziewał się daleko większej sumy.

— Któż mu doręczy?

— Ja, bo mam pozwolenie wchodzenia do więzienia, kiedy mi się podoba. Doręczę mu je w książce.

Marlesi wyjął z kasy paczkę tęczywek i podał je siostrze Serafinie, która schowała je niedbale do kieszeni.

— Cóż Anna? — zapytał Marlesi.

— Nic, zdrowa.

— Nie namyśliła się.

— Nad czem?

— Wrócić do mnie.

— Nie... Dotychczas jeszcze nie pragnie.

— Hm...

Siostra Serafina wstała.

— Już?

— Spiesz mi się.

Marlesi nie zatrzymywał jej i z szacunkiem wyprowadził ją do sieni.

— Tanieś się wykupił — pomyślał. — Zresztą... to tylko kwiatki, jagódki przyjdą później.

Siostra Serafina tymczasem spie-

szła do więzienia. Maszewskiej otrzymał tego dnia bardzo zajmującą książkę do czytania. Wierna swemu słowu siostra miłosierdzia szepnęła mu, że książka pochodzi od doktora Matorskiego.

— Mam nadzieję, że przeczytawszy tę książkę uważnie, zapomniecie i o nim i o Annie — dodała zakonnica.

— Już o nich zapominałem — odparł Maszewski, przerzuciwszy karty książki.

XXV.

W sądzie.

Przed trybunałem przysięgłych zasiadali na ławie oskarżonych Wasilij Stefanowicz Zaranickij, oskarżony o zabójstwo lichwiarza Chajkosa. Całe mia sto od rana było na nogach. Wszyscy dążyli do gmachu sądu, do sali, w której zaledwie mogli się pomieścić ci, którzy otrzymali bilety, i przedstawiciele władz sądowych. Wszyscy zajęci byli jednym tylko pytaniem: zasądzą go, czy nie zasądzą? Większość trzymała się pierwszego zdania.

Sala była przepelniona po brzegi, a wśród publiczności znajdowali się tak Marlesi i siostra Serafina. W sali rozmawiano przeważnie o księciu Urusowie, obrońcy Zaranickiego. Między innymi krążyła opowieść, iż przyjąwszy raz obronę jakiegoś włóścianina, zauważył, że błękoć razy mówić towa-

rzysz prokuratora, tyle razy sędziowie przysięgli, składający się z włóścian i drobnych kupców, wstawali z uszanowaniem i wogóle wielkie poszanowanie okazywali osobom w mundurze, nie zwracając bynajmniej uwagi na adwokata, ubranego w skromny frak. Na następującą sesję zjawił się w mundurze kamerjunktora carskiego dworu księżym od złota, a za nim szedł lokaj w bogatej liberji książęcej, niosąc na srebrnej tacy ustawę sądową. Bogatszy mundur wywarł też wrażenie i sędziowie przysięgli uwolnili jego klienta.

Gdy sąd, prokurator, obrońca i przysięgli zajęli swoje miejsca, wprowadzono podsądnego. Wszedł błady, wynędzniały, w ubraniu, które na nim wisiało i wywarł na wszystkich bardzo korzystne wrażenie.

Po odczytaniu aktu oskarżenia, zapytał się przewodniczący Zaranickiego, czy przyznaje się do zarzuceniny winy i otrzymał odpowiedź twierdzącą, poczem zawezwał oskarżonego, aby przedstawił, jak się rzecz miała.

Drżącym ze wzruszenia głosem, ale jasno i dobitnie, opowiedział Zaranickij, jakim sposobem doprowadzony przez Chajkosa do ostateczności, wyciągnął z kieszeni rewolwer i wypalił do lichwiarza, nie mierząc nawet.

(Ciąg dalszy nastąpi.)

W piętnastoletnią rocznicę istnienia Polskiego Czerwonego Krzyża.

Czerwony Krzyż jest instytucją międzynarodową, działającą na terenie pozostałych państw. Głównym jego zadaniem jest organizowanie pomocy społecznej na wypadek wojny. Jest on dziś bodźcem najpotężniejszą światową instytucją humanitarną. Należy do niej 59 państw, a członków liczy przeszło 20 milionów. W każdym państwie może działać tylko jeden, t. zw. Narodowy Czerwony Krzyż. Tak się już użyło na świecie, że im bogatsze, bogatsze, kulturalniejsze jest państwo — tem wspanialszy i bardziej efektywny jest jego Narodowy Czerwony Krzyż. Odrodzona Polska powołała do życia swój Czerwony Krzyż. Prace polskiego Czerwonego Krzyża należało stworzyć liście z niego. Była to jedna z tych najważniejszych polskich imprez, które miały pomieścić patriotyzmowi ogólnopolskiemu pracę i ofiarności jednemu — w święty czyn i stała się dla nas trwałą pozycją w bilansie naszego wysiłku o byt odrodzonego państwa.

W tym roku artykułu są zbyt ciasno spakowane przypomnienia choćby tej chwalebnej przeszłości. Pozwólmy sobie więc — te najdobitniej dać sobie przypomnieć. W roku 1920 Polski Czerwony Krzyż liczył 27 szpitali, 6 pogotówi sanitarnych, 13 czołówek konne, 9 czołówek chemicznych, 2 transporty wodne, 3 kompanie sanitarne, 34 kolumny dyżurnej pielęgniarek, 32 punkty opatrunkowo-ambulatoryjne, zakłady dla uzdrowieńców, zbiorne i przychodnie dla chorych, biuro dentystyczne itp. Biuro informacyjno-wywiadowcze w kartotekach rejestracyjnych zawiera 1 milion i 500 tysięcy ankiet o zmarłych, poległych, rannych w wojnie i zginionych żołnierzach armii niemieckiej.

Nie było wówczas miasta, osady, wsi, w którym w centrum kraju, gdzieby ludność nie spieszyła do szeregów Czerwonego Krzyża, dając swą czynną współpracę, składając ofiary i tłumnie zapisując się na członków.

Był to ten święty choć krótki niechętny okres, kiedy P. C. K. liczył przeszło 1 milion rzeczywistych członków. Dzięki niemu spontanicznemu poparciu całego społeczeństwa, mógł być podolany tej wielkiej pracy i chlubnie zdać swój pierwszy egzamin wobec Narodu i Armji.

Wobec takiego dorobku swej pracy polski Czerwony Krzyż z radością może obchodzić chlubną rocznicę swego 15-lecia.

A jedynym sposobem, jakim społeczeństwo może uzewnętrznić swe serdeczne uczucia uznania i sympacji dla polskiego Czerwonego Krzyża — to tłumnie zapisywać się na jego członków.

Niestety, dotąd zaniedbywano tego użycia. To jest cień, przymiewający radosną chlubną rocznicę. Cóż być powinno fundamentem instytucji, jeśli nie liczba członków? Jak można okazać współczucie i poparcie, nie wstępując w jej szeregi? A jednak liczba członków rzeczywistych P. C. K. jest w stosunku do liczby mieszkańców w kraju stosunkowo mała: niespełna 100.000.

Co wpłynęło na to? Zaniedbanie? Lewota? Może! Ale zmienić się to musi w właściwą ocenę pracy P. C. K. i najlepiej dla niego „votum zaufania” Narodu.

Będzie od dziś powszechne hasło: „Zażyj obywatel Polski — członkiem Polskiego Czerwonego Krzyża!”

Tydzień PCK w Warszawie

W Warszawie Tydzień rozpocznie się w niedzielę 1 września w 10 godzinach wieczornych odbędzie się na Placu Stolicy capstrzyk Drużyna Ratowniczych P. C. K. O godz. 18-ej odbędzie się uroczystość na placu Marszałka, między innymi otwarcie Obozu P. C. K. — o godz. 19-ej nastąpi raport drużyny ratowniczych. Siostrz. Pogotowia Sanitarnego i Młodzieży przed władzami P. C. K.,

a o godz. 20-ej wymarsz na miasto czołówek propagandowych.

Tydzień PCK w Lesznie.

Dnia 1. września r. b. o godz. 8-mej wieczorem odbędzie się capstrzyk Drużyny Ratowniczych. Zbiórka Drużyna o godz. 19.45 na dziedzińcu koszar ułańskich przy ul. Raclawickiej.

Zarząd Oddziału Polskiego Czerwonego Krzyża prosi uprzejmie wszystkie Towarzystwa i Organizacje Społeczne o wzięcie czynnego udziału w capstrzyku.

W związku z Tygodniem rozplakowane będą na mieście afisze propagandowe i plakaty wzywające do zapisywania się na członków P. C. K.

Łaskawie podjęli się przyjmować zapisy na członków: Pani Chmarzyna — (Rynek — księgarnia) i Pani Marsza (Rynek — Kolektura Loterii Państwowej).

Członkowie instytucji i urzędów państwowych nie zapisani jeszcze na członków P. C. K., proszeni są o zgłaszanie swego członkostwa u Szeffów swoich instytucji.

W ciągu „Tygodnia” wyświetlane będą na Rynku film propagandowy Polskiego Czerwonego Krzyża.

Wszelkie ofiary zebrane przez Czerwony Krzyż w okresie „Tygodnia” Zarząd Oddziału przeznacza na powódzian.

Zapowiedziany w swoim czasie dancing P. C. K. odbędzie się dnia 23. września r. b. w Hotelu Polskim. Dochód z tego dancingu jak i ze wszystkich dancingów tegorocznych przeznacza się na ofiary powodzi.

Tow. Pań Miłosierdzia św. Wincentego à Paulo.

W niedzielę, 2-go września r. b. urządzamy „Wentę” na rzecz ubogich miasta w ogrodzie i sali „Sokola”. Początek o godz. 15. Bufet własny. — Koncert — Rozmaitości. Wstęp dla dorosłych 30 gr, dla dzieci 10 gr.

Szanowne Obywatelstwo prosimy serdecznie o poparcie naszej imprezy.

Składajcie ofiary na biednych.

Kończy się lato i powoli nadchodzi okres zimy, którą najbardziej odczuwać będą biedni i bezrobotni, ludzie pozbawieni ciepłej odzieży. Całe rodziny, a przedewszystkiem dzieci skazane będą na przetrwanie zimno, o ile już teraz nie pomysłimy o nich i chociaż w części nie postaramy się, aby zaspokoić ich potrzeby.

W Lesznie jest kilka organizacji, zajmujących się szczerym obowiązkiem nienisienia bliźnim pomocy, m. i. Słow. Pań św. Wincentego à Paulo, a szczególnie „Caritas”, który już teraz przyjmuje wszelkie ofiary w biurze przy ul. Leszczyńskich 1.

Pokwitowanie.

Na powódzian złożyli pp.: Malyszczyk 10 f. kaszy, 10 f. kawy, 5 kaw. mydła, 5 pacz. proszku; Zuchowska — 4 p. półczoch damsk., 6 p. półczoch dzieci, 6 czapek dzieci. 1 p. reform dzieci, 1 p. reform damsk.; Andrzejewski — 21 kg. skóry 10 pacz. szpilek, 24 p. podkówek, Jankowski — 13 pacz. cykorję, 5 f. kawy; Misiak Rynek 36 — 13 czapek męsk., 11 czapek dz., 3 p. damsk. półczoch, 3 p. dz. półczoch, 3 p. skarpet, 2 jaczki; Kliński — 100 zeszytów; Fa. „Bon Marche” — 26 kapeluszy damsk., 12 беретów damsk.; Jankowski — 3 p. półczoch damsk., 3 p. półczoch dz.; Peisert — 10 kaw. mydła; Górecka Józefa — 5 p. spodenek, 5 marynarek; Sz. — 1 p. reform damsk., 1 koszulę damsk.; Dr. Gummer — 1 płaszcz damsk., 1 płaszcz męsk., 4 marynarki, 2 p. spodni, 1 sukienkę, 4 koszule męsk., 1 fartuch, 2 obrusy, 1 ręcznik, 3 cz. firan, 1 siennik, 3 p. półczoch damsk., 1 p. skarpet, 3 kombinezony męsk., 1 teke, 4 p. butów damsk., 2 krzesła, 2 regaly; Dr. Hoffmann — 4 kapelusze męsk., 5 kombine-

rzyków męsk.; K. — 1 sukienkę damsk., 2 p. buciuków damsk.; Michalska — 1 p. skarpet, 1 p. półczoch dz., 2 koszule m., 1 sukienkę, 2 p. reform dz., 1 staniczek, 1 fartuszek, 2 szale, 3 czapki dz., 2 kapelusze damsk., 1 bluskę, 1 płaszcz dz., 1 porannik, 1 sukienkę; Kędziarowa — 1 płaszcz męsk., 1 spódniczkę, 2 p. półczoch sport., 1 p. skarpet, 1 kombinezon futrz., 2 kapelusze męsk., Biłńska — 1 płaszcz m., 1 płaszcz damsk., 8 koszul męsk.; Tow. św. Anny — 5 p. butów damsk., 1 p. półczoch dz., 3 czapki dz., 1 p. reform damsk., 2 kaptaki, 4 bluzki, 1 chusta, 1 sukienkę, 2 halki, 1 p. kalessonów, 2 fartuchy, 8 p. skarpet, 2 p. półczoch damsk., 4 książki do nabożeństwa, 1 marynarkę, 1 p. spodni, 25,80; Oddział Polskiego Czerwonego Krzyża ze składnicy 6 prześcieradeł, 22 koszule męsk., 13 p. kalessonów, 15 powłok, 27 powłoczek, 2 kaw. barchanu; Członkowie Polskiego Czerw. Krzyża — 4 marynarki, 11 p. spodni, 2 ubrania, 6 p. butów męsk., 1 p. butów damsk., 3 p. buciuków dz., 4 kamizelki, 1 sukienkę, 1 płaszcz damsk., 1 kabałkę, 2 płaszcze dz., 6 koszul męsk., 3 koszule dzieci, 4 p. kalessonów, 2 kapelusze męsk., 1 czapkę męsk., 3 fartuszki, 1 p. skarpet 4 p. półczoch dz., 2 swetry męsk., 1 sweater damsk., 2 swetry dz., 4 p. reform damsk., 8 p. reform dz., 5 czapek dz., 3 p. spodenek, 5 bluzek, 6 piżam, 2 ubrania dzieci.

Ofiarodawcom za nadane dary serdecznie „Bóg zapłać”.

Ofiary nadal można składać w biurze przy ul. Leszczyńskich 33 (lokal kuchni miejskiej) rano od godz. 9—12-ej, popoł. od 3—6-ej.

Rada Słow. Pań Miłosierdzia św. Wincentego a Paulo w Lesznie.

Licytacje i przetargi przymus.

W piątek, dnia 31. sierpnia br. o g. 10,30 przy ul. Kościelnej 6 odbędzie się licytacja samochodu „Wanderer”; o godz. 11-ej przy ul. Osieckiej 6 sprzedawane będą 3 kostjumy damskie, 15 rolek krepki kolorowej, 2 koszule męskie i wiele innych rzeczy.

KRONIKA.

Piątek, dnia 31-go sierpnia 1934 r.

† Rajmunda W.

Wschód słońca g. 4.44. Zachód g. 18.29.

Wschód księżyc g. 21.08. Zachód g. 14.00.

Stan pogody według spostrzeżeń Stacji Meteorologicznej Sandomiersko-Wielkopolskiej Hodowli Nasion w Antoninach Czwartek, dnia 30 8 godz. 7 rano: Temperatura powietrza plus 16,5, wiatr zach. 4 m/s. Cał. zachm. Mgła. Rosa. Ciśnienie atmosferyczne 748,8, wilgotność 92 proc. W ubiegłej dobie temperatura najwyższa plus 23,5, najniższa plus 14,9. Ilość opadu 0 mm. Temperatura wody w kąpielni miejskiej plus 22 C.

LESZNO.

KALENDARZYK ZEBRAŃ

Kolo Pań przy Ogn. KPW. 30 8 g. 16,30 Zebrań miesięczne w świetlicy. Zarząd.

Dembiański 30 8 g. 20,15 Lekcja chóru mieszanego w Hotelu Dworcowym. Komplet konieczny.

K. S. Pogoń 30 8 g. 20 Zbiórka II f III druż.; g. 20,30 druż I; godz. 21 szachistów i inni w lokalu pod filarami.

Druż. harc. im. E. Szezanieckiej 30 8 g. 19,30 Zbiórka w Sem. Żeńsk. Ważne sprawy. Przybyć konieczne.

K. S. Polonia 30 8 g. 20 trening pięściarzy w świetlicy miejskiej.

Chopin 30 8 g. 20 Lekcja w męsk. szkole. Komplet konieczny.

Kat. St. Mi. Żeńsk. 30 8 g. 20 Zbiórka zast. „Fiolek” i zast. III-go.

K. S. M. 30 8 g. 20 Zbiórka „orląt”, g. 20,15 Zbiórka Zarządu i zastępowych.

Sokół 31 8 g. 20 Cwiczenia dębów, trening pięściarzy w świetlicy miejskiej.

K. S. Polonia 31 8 g. 20 Zebrań Zarządu i pogadanka pilkarszy.

Zw. Techników R. P. 31 8 g. 17 Zebrań w świetlicy Państw. Szkoły Bud. Ważne sprawy. Zarząd.

Druż. rat. PCK. 1 9 g. 19,45 Zbiórka drużyn w umundurowaniu przy ul. Raclawickiej (koszary ułanów)

Sokół Oddz. Pilkarski 1 9 g. 20 Pogadanka w Sokolni. Obecność wszystkich obowiązkowa. Kierownictwo.

J) Ofiary na powódzian. Do sumy 1.599,36 zł, złożonej na rzecz powódzian w Małopolsce w M. K. K. O. dochodzą następujące kwoty: p. N. N. 30 zł; Tow. Pań Miłosierdzia św. Wincentego a Paulo 13 zł. Razem zebrano dotychczas 1.642,36 zł.

L) Lekarze na rzecz powódzian. Na rzecz powódzian miejscowi lekarze złożyli następujące kwoty: Dr. Polewski 10 zł, Dr. Christmann 10 zł, Dr. Fiweger 3 zł, Dr. Fiweger Szpunarowa 3 zł, Dr. Helm 5 zł, Dr. Józga 20 zł, Dr. Niczyperowicz 10 zł, Dr. Pawłowski 10 zł, Dr. Scherbel 3 zł, Dr. Świdorski 10 zł, Dr. Welke 10 zł, Dr. Błażejczyk 10 zł. Razem 104,— zł.

J) Ofiara na Tow. Pomocy Dzieciom i Młod. Pol. w Niemczech. Kolejowa Ag. Celna ofiarowała mi za przełutnienie francuskiego tekstu 2 zł, które przeznaczam na Tow. Pom. Dzieciom i Młod. Pol. w Niemczech. (—) Julian Szpunar, prezes Koła Z. O. K. Z.

J) Polski Czerwony Krzyż. Zebranie Zarządu Oddziału Polskiego Czerwonego Krzyża w Lesznie odbędzie się w czwartek, dn. 30 bm. o godz. 20 w Hotelu Polskim.

J) Narod. Chrześcij. Zjednoczenie Rzemiosła. Dnia 31. 8. br. odbędzie się plenarne zebranie Narodowo Chrześcijańskiego Zjednoczenia Rzemiosła Oddział Leszno o godz. 20-tej w Gospodzie Rzemieślniczej. Na porządku obrad zwalczanie nielegalnych warsztatów i referat radcy Izby Rzem. p. Nowaczyńskiego. Zarząd.

J) Zarząd Komitetu Obwodowego Tow. Popierania Budowy Szkół Powszechnych w Lesznie zwraca się z prośbą do wszystkich Towarzystw, by w dniach od 2—9 października br. tj. w okresie „Tygodnia Szkoły Powszechnej” nie urządzano żadnych imprez.

J) Don Kichot na filmie. Na inaugurację sezonu zimowego, dyrekcja kinoteatru w Hotelu Polskim rozpoczyna od dnia dzisiejszego wyświetlanie jednego z najwspanialszych obrazów świata filmowego, a mianowicie słynnego „Don Kichota”, nąkretionego według świetnego eposu Cervantesa.

Główną rolę w tym filmie powierzono niezrównanemu śpiewakowi rosyjskiego Szalapinowi, któremu jako towarzysza (Szanso Pansa) przydzielono znanego komika Dorville.

Obraz dzięki doskonałemu ujęciu tematu i kompozycji spotykał się wszędzie z entuzjastycznym przyjęciem i dlatego spodziewać się należy że i w Lesznie cieszyć się będzie wielkim powodzeniem chociażby z uwagi na wysokie walory kulturalne.

J) Kierownictwo Publ. Szkoły Doksztalającej Żeńskiej w Lesznie podaje do wiadomości, że pracodawcy z dziedziny handlu i przemysłu, zatrudniający młodociane dziewczęta są zobowiązani zapisać je do szkoły doksztalającej. Obowiązek ten odnosi się również do rodziców dziewcząt, które ukończyły szkołę powszechną, a do innej szkoły nie uczęszczają. Nauka odbywa się w porze wieczornej od 17,30—20-ej.

J) Wiktorja i Jej huzar operetka Abrahamowa, pod dyktando Zyg. Wojciechowskiego. W sobotę, dnia 1. września na sali Hotelu Polskiego o godz. 20,30 odbędzie się tylko jeden raz przedstawienie głównej operetki p. t. „Wiktorja i Jej huzar”. Najidealniejsze libretto (prolog dzieje się na Sybirze, akt I w Japonji, II w Rosji, III na Węgrzech), przepiękna muzyka, efektywne tańce sprawiły, że operetka ta szła przebojem na wszystkich scenach świata.

W przedstawieniu sobotnim biorą udział w rolach głównych najznakomitsi artyści opery poznańskiej jak: J. Gruszczyński, bohaterski tenor w roli huzara, Józef Sendecki, król wiodwistłów w roli Janczy, Celina Kreyczi uroczą primadonna w roli Wiktorji, Danuta Leska niezrównana

wodewilistka w roli Japonki, w kapitałnej roli służącej Riquetto.

Orkiestra-Jazz, balet, dekoracje i piękne kostiumy. Kierownictwo artystyczne: dyr. Wojciechowski Zygm., nazwisko to daje gwarancję, jak na „Krainie uśmiechu” i „Halec” za najwyższy poziom.

Przedprzedaż biletów już rozpoczęta w firmie p. Chmarzyń w cenie 0,1 zł 0,75—2,80 zł. Uprasza się o wcześniejsze zarezerowanie miejsc.

ZABOROWO

zoj. Zw. Rezerwistów. W piątek, dnia 31 bm. o godz. 20-ej w lokalu p. Kempiny odbędzie się zebranie placówki. Ze względu na ważne sprawy, uprasza się o przybycie wszystkich członków. Kierownik.

RYDZYNIA.

ra) Pielgrzymka do Górki Duchownej. W środę, dnia 5. września z parafji Rydzyskiej wyruszy pielgrzymka na odpust M. Boskiej do Górki Duchownej pod przewodnictwem Ks. wik. Czemplika. Z inicjatywy Kat. Stow. Kobiet urządzi się pielgrzymkę wozami drablastymi. W dniu poprzednim spowiedź parafian od godz. 4 do 7-ej. Przed wyjazdem o 4,45 rano Komunja św., o godz. 5-tej wyjazd z rynku. Koszt przejazdu 1 zł. Zgłoszenia przyjmuje p. Tomińska, Rydzynia.

RAWICZ.

rez) Ucieczka i powrót więźniów. Onegdaj zbiegło z tu, więźnia Sądu Grodzkiego przy ul. Żwirki i Wigury dwóch więźniów przebywających w śledztwie, mianowicie Jan Małecki i Kaz. Kubiak, obaj z Rawicza. Więźnie opuścili rano o 7,30, czując jednakże, że grunty pod nogami „pali się”, będąc tropieni przez policję, dobrowolnie wrócili, zgłaszając się we więzieniu.

Z POLSKI ZACHODNIEJ.

WIELKOPOLSKA
w) Inowrocław. (Ujęcie młodocianych złodziei). Ostatnio w nocy w Zakładach

Kąpielowych „Piast” w Inowrocławiu dokonano śmiałej kradzieży. Lupem złodziej padło 170 sztuk kafla, płyta marmurowa i in. Sprawcy zbiegli nierozpoznani. W wyniku prowadzonych dochodzeń ustalono, że kradzieży tej dokonali 18-letni L. Augustyniak i Kaz. Wesolowski z Inowrocławia. Aresztowano ich i osadzono w więzieniu śledczym.

w) Buk. (Kamieniami poranił gospodarza). Znany awanturnik St. Ratajczak ze Sapowic, pow. Poznań, napadł w teście wsi na rolnika p. Wał. Soltysiaka i poranił go dotkliwie kamieniami. Sprawca zemsty zajęła się policja.

POMORZE

p) Grudziądz. (Krwawa bójka w fabryce). W Grudziądzu doszło na terenie fabryki Pe Pe Ge do krwawych zająć po między robotnikami. Po dłuższej przerwie, spowodowanej remontem, przyjęto w tych dniach pewną ilość robotników do pracy. Ponieważ uwzględniono tylko pewną część starających się o pracę, powstała między robotnikami bójka. Policja zajęła się zlikwidowała, przekazując rannych i poturbowanych do szpitala. Głównych winowajców bójki aresztowano.

Niezwykły pojedynek

Neapol. W jednym z miasteczek w pobliżu Neapolu odbył się niezwykły pojedynek. Przeciwnikami byli para poróżnionych kochanków, którzy postanowili stosunki między sobą zakończyć z bronią w ręku. Jako broń wybrano rewolwery. Przy wymianie strzałów mężczyzna został rannym, tak ciężko, że w stanie beźmładzielnym odwieziono go do szpitala, kobieta zaś odniosła tylko lekką ranę.

ZE SPORTU

PILKA NOŻNA.

Warta — Sokół.

Atrakcyjnie zapowiadający się mecz o mistrzostwo „A” kl. poznańskiego odbędzie

się w niedzielę, 2. września br. na boisku „Sokola” o godz. 11-ej przedpoł. Obie drużyny wystąpią w swych najlepszych składach.

RADJO.

Piątek, 31. sierpnia.

Warszawa. — 6,30 Audycja poranna. 12,05 Przegląd Prasy. 12,10 Muzyka popularna. 13,00 Dziennik południowy. 13,05 Koncert. 16,00 Koncert zespołu mandolinistów. 16,40 Utwory skrzypcowe. 17,00 Audycja dla chorych. 17,30 Koncert solistów. 18,00 Reportaż. 18,15 Recital fortepianowy. 18,45 Pogadanka o turnieju lotniczym. 19,15 Muzyka taneczna. 20,02 Skrz. poczt. techn. 20,12 Koncert popularny. 20,50 Dziennik wieczorny. 21,02 Przegląd wydarzeń lotniczych. 21,12 D. c. koncertu. 22,00 „Jeden dzień na wsi” — feljton. 22,15 Muzyka taneczna.

**URZĘDOWA CEDULA
BIELDY ZBOZOWEJ I TOWAROWEJ
W POZNAMIU.**

Poznań, dnia 29 8 1934 r.

Ceny transakcyjne.

Zyto stare i nowe zdane do przem. au	
Zyto 250 tonn par. Poznań	17,75
Zyto 30 tonn par. Poznań	17,80
Zyto 30 tonn par. P. znań	22,50
Jęczmień 75 tonn par. Poznań	22,50
Owies nowy 15 tonn par. Poznań	16,85
Owies nowy 15 tonn par. Poznań	16,50
Ceny orientacyjne	
Zyto	17,50 — 17,75
Uspokobienie spokojne	
Przenica	19,00 — 19,50
Uspokobienie słabe	
Jęczmień browarowy	22,00 22,50
Uspokobienie spokojne	
Jęczmień jednolity	20,25 — 20,75
Jęczmień zbiorowy	18,75 19,25
Uspokobienie spokojne	
Owies nowy	15,75 — 16,25
Uspokobienie słabe	
Mąka żytnia I. gat. 0,55% w. w.	23,00 — 24,50
Mąka żytnia II. gat. 0,65% w. w.	22,00 — 23,00
Mąka żytnia III. gat. 55-70% w. w.	17,50 — 18,50
Mąka żytnia „pościanna” 70% w. w.	15,50 — 16,50
Mąka żytnia razowa 0,95% w. w.	19,50 — 20,50

Uspokobienie słabe

Mąka pszenna g. IA 20% w. w.	33,50 — 36,50
Mąka pszenna g. IB 45% w. w.	31,50 — 32,00
Mąka pszenna g. IC 60% w. w.	30,50 — 31,00
Mąka pszenna g. ID 65% w. w.	29,50 — 30,00
Mąka pszenna g. IE 65% w. w.	28,50 — 29,00
Mąka pszen. gat. IIB 20-55% w. w.	27,50 — 28,00
Mąka pszen. gat. IIB 20-55% w. w.	27,00 27,50
Mąka psz. gat. IID 45-65% w. w.	24,50 — 25,00
Mąka psz. gat. IIF 55-65% w. w.	21,00 — 21,50
Mąka pszenna g. IIII post. A 65-70%	19,00 — 19,50
Mąka pszen. g. IIII post. B 60-70%	16,00 — 16,50

Otreby żytnie z przemian tandartowego 12,00 — 13,00

Otreby pszenne z przemian standardowego 12,50 — 13,00

Otreby pszenne grube z przemian standardowego 13,00 — 13,50

Repek zimowy 42,00 — 43,00

Rzekik zimowy 41,00 — 42,00

Gorzca 45,00 46,00

Oroch Victoria 39,00 — 40,00

Groch Polgera 32,00 — 33,00

Inkarnatka 145,00 — 150,00

Słoma:

Słoma pszenna luzem	2,50 — 2,60
pszenna prasowana	3,10 3,20
żytnia luzem	0,00 — 3,00
żytnia prasowana	3,50 — 3,60
owsiana luzem	3,25 3,35
owsiana prasowana	3,75 — 3,85
jęczmienna luzem	2,20 — 2,30
jęczmienna prasowana	2,50 — 2,60

Siano:

zwykłe luzem	7,75 — 8,25
zwykłe prasowane	8,25 8,75
nadoboczek luzem	9,25 — 9,75
nadoboczek prasowane	9,75 — 10,25
Makuch inany w talach	20,50 — 21,00
Makuch rzepakowy w tal. 15,50 — 16,00	
Makuch słoneczkowy w tal. 20,50 — 21,00	
Srut Soja	20,50 — 21,00
Mak niebieski	20,50 — 21,00

Ogólne uspokobienie spokojne

GIĘDZA.

1 dolar amerykański	5,16
100 guldenów gdańskich	— 172,59

Koniec działu redakcyjnego.

Redaktor odpowiedzialny H. Ratajski
Redakcja otwarta od godziny 8-mej rano do 2-giej po poł. i od godziny 5-7 wiecz. Czciońkami „Drukarni Leszczyńskiej” Sp. z o. o. w Lesznie.

†
Dnia 28 sierpnia 1934 r. o godz. 8 rano zmarł członek nasz śp.

Wincenty Bajer

Cześć Jego pamięci!

Pogrzeb odbędzie się w piątek o godz. 4 po połud. z domu żałoby w Zaborowie 45.

O liczny udział członków w pogrzebie prosi Zarząd Legji Inwalidów Wojen. Wojsk Polskich im. Gen. J. Sowińskiego komp. Leszno.

Słome

żytnią i owsianą po ca 150 ctr.

Jęczmień zimowy do siewu i Inkarnatkę ma do oddania

„Zniwo” Leszno, Marsz. J. Piłsudskiego 26

Mieszkanie | **Pokój**

3 pokoje i kuchnia, komfortowe, z balkonem, od zaraz do wynajęcia. Zgł. Żwirki i Wigury 12, m. 2.

mały, skromnie umeblowany, z używaniem kuchni, do wynajęcia. Leszno, ulica Król. Jadwigi 19.



Świeże bydlingi,
śledzie i węgorze wędzone.
Duży wybór serów poleca

dziś nowotwarty
specjalny skład wędlin rybnych i serów

Leszno, Marsz. J. Piłsudskiego 43.

Nowe szkockie śledzie

nadeszły

poleca po cenie dziennej

Piotr Zborowski

Leszno, ulica Osiecka 62.

3 pokoje z kuchnią
odnowione, do wynajęcia.
Nowy Rynek 26.

Potrzebna uczciwa dziewczyna

która umie samodzielnie gotować i zaradem do wszelkich prac domowych. Skoracka, ulica Marsz. J. Piłsudskiego 40.

Ekspedjentka

możliwie z branży artykułów męskich, od zaraz potrzebna. **FR. SAUER,** Leszno, ulica Marszałka J. Piłsudskiego 44.

Parcele budowlane

położone przy ul. Święciechowskiej, z przyłączeniem gazu i wody, na sprzedaż. Leszno, ul. Marsz. Piłsudskiego 25.

Kupuję każdą ilość kuropatw

oraz wszelką inną zwierzynę na eksport i najwyższe ceny dzienne

ST. MATYASZCZYK — LESZNO

Rynek 29. Telefon 301.

M. SCHAEF

Farbiarnia i chemiczna pralnia
farbuje, czyści i plisuje

najstaranniej, najszybciej i najtaniej

SKŁAD: **LESZNO** WARSZTAT: K. Jadwigi 35.

Jedynę przedsiębiorstwo na miejscu.

3 pokoje i kuchnia

do wynajęcia. Zgłoszenia: **Stefan Nowacki** Leszno — 17 Stycznia 1.

Mieszkanie 3 pokojowe

z kuchnią i przyłóżkami, poszukujemy od 1. 10. 1934. Zgłoszenia do eksped. „Głos” pod „Wygodą”.

Kinoteatr Hotel Polski

Od czwartku 30 sierpnia br.

Na otwarcie sezonu 1934-35 niebywała — uczta muzyczna i artystyczna —

(według nieśmiertelnego arcydzieła Cervantesa). W roli tytułowej niezrównany **Król śpiewaków T. SZALAPIN.** — Obraz z uwagi na jego olbrzymie znaczenie kulturalne powinni zobaczyć wszyscy a przedewszystkiem młodzież szkolna. — Początek o godz. 7 i 9 wiecz. Wieczorem od godz. 9-tej **DANCING TOWARZYSKI.**

DON KISZOT

PRZEDPŁATA na pocztę wraz z tygod. „Ognisko Domowe”, „Przyjaćiel Rolnika” i dodatkiem powieściowym z odnośnikiem do domu włącznie z opłatami pocztowymi wynosi kwartalnie 5,53 zł, miesięcznie 1,86 zł, w ekspedycji i agenturach miesięcznie 1,50 zł, z odnośnikiem do domu 1,70 zł. Oddzielny numer kosztuje 10 gr.

W razie przeszkód w zakładzie, spowod. wyższą siłą, strąków, śp., wydawnictwo nie odpowiada za dostarczenie pisma a abonenci nie mają prawa do odszkodowania.

OGŁOSZENIA: Więsz młm. 1 lam. na str. 6 lam. 20 gr. Reklamy i 1 lam. w dzienniku redakcyjn. 60 gr. Najmniejsze ogłoszenie kosztuje 1,50 zł. Przy częstem powtarzaniu udziela się rabatu. Przy konkursach i dochodzeniach sądowych wszelka rabaty nie padają. — Za telefon. podane ogłoszenia nie przyjmujemy żadnej odpowiedzialności.